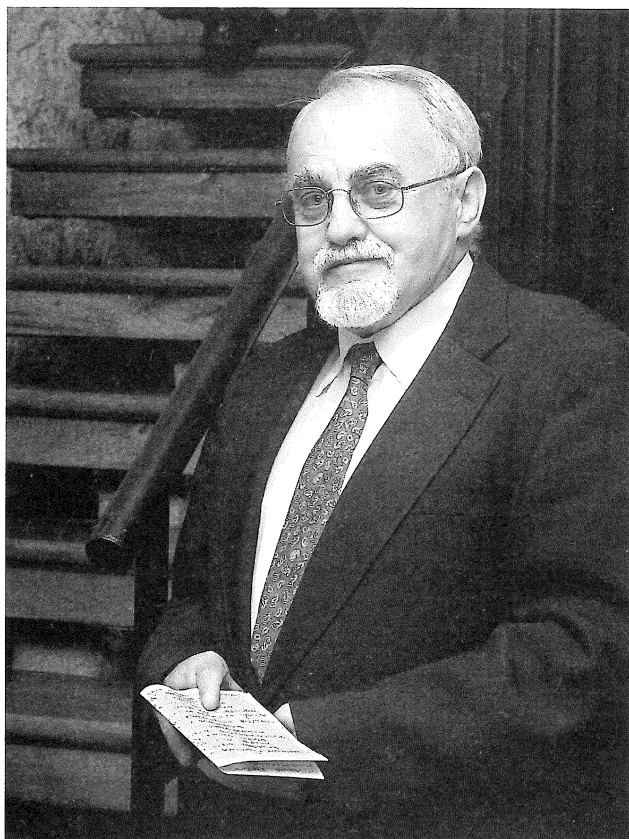




ANDRZEJ SZCZYGIEŁ (1941-2003)

Andrzej Szczygieł urodził się 10 listopada 1941 roku w Muszynie. Rodzicami Jego byli Maria Oczkowicz-Siuba i Stanisław Szczygieł. Dzieciństwo i pierwsze lata szkolne spędził w Muszynie. Tutaj ukończył z wyróżnieniem szkołę podstawową. Na Jego losy duży wpływ wywarła atmosfera domu rodzinnego, domu kultywującego tradycje rzetelnej pracy: matki- skrupulatnej księgowej; ojca, który imponował wojenną przeszłością, żołnierza Armii Krajowej, członka organizacji Wolność i Niezawisłość.

Do szkoły średniej uczęszczał w Nowym Sączu, był uczniem słynnego I Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Długosza. Tutaj, obok zajęć szkolnych, przeżył pierwszą przygodę, którą wspominał do ostatnich dni – to działalność w odrodzonym po październikowej odwilży 1956 r. Związku Harcerstwa Polskiego. Przeszedł wszystkie stopnie wtajemniczenia skautowego od harcerza po instruktora – przewodnika.

Uzdolniony matematycznie, początkowo zamarzył o karierze inżyniera, podejmując studia w Politechnice Wrocławskiej, następnie Gdańskiej, szybko doszedł jednak do przekonania, że nie będzie to Jego drogą życiową i po dwóch latach zdecydował się na studia historyczne na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Historię studiował w latach 1961-1966. Należał do studen-

tów wyróżniających się, udzielał się w Kole Historyków, przygotowując liczne referaty. Szczególnie interesowała go historia wojskowości i militaria. Te zainteresowania były mu później pomocne w pracy muzealnej.

Brał udział w przygotowaniu rocznicowej książki z okazji 75-rocznicy powstania i działalności Koła Historyków Uniwersytetu Jagiellońskiego, która ukazała się w roku 1968 jako 25 zeszyt „Prac historycznych”. Specjalizował się w najnowszej historii, uczestnicząc w Seminarium poświęconym dziejom Polski w XX-leciu międzywojennym prowadzonym przez prof. Józefa Buszkę. Pracę magisterską, poświęconą *Zasadom użycia broni pancernej w doktrynach wojennych głównych państw europejskich*, obronił w 1966 r. z oceną bardzo dobrą.

W tym roku zatrudniony został jako asystent stażysta w Zakładzie Historii Polski Najnowszej UJ. Z tym też Zakładem związał się na 10 lat. Był znakomitym dydaktykiem, niezwykle starannie przygotowującym się do zajęć ze studentami, nie unikał podejmowania najtrudniejszych problemów, co zjednywało mu szacunek i uznanie słuchaczy. W tym czasie jego zainteresowania naukowe koncentrowały się wokół problematyki okupacji niemieckiej, konspiracji i walki zbrojnej. Należał do czynnych organizatorów i uczestników obozów naukowych poświęconych tej tematyce w Kamienicy i Ochotnicy.

Opublikował kilkanaście artykułów poświęconych okupacji i konspiracyjnym oddziałom Armii Krajowej działającym na jego rodzinnej Sądecczyźnie. Wiele z nich po dziś dzień zachowało swoją aktualność, co znajduje wyraz w licznych cytatach. Na szczególne podkreślenie i przypomnienie zasługują jego artykuły: *Sprawa sądowa Józefa Karasia z powodu kolportażu ulotki o śmierci gen. Zagórskiego*, „Studia historyczne”, 1969, z. 4, *Ogólnopolska konferencja historyków ze środowisk uniwersyteckich poświęcone badaniom II wojny światowej (Kraków 25 III 1972)*, „Studia historyczne”, 1972, z. 4, *Międzynarodowe Seminarium Naukowe Zbrodnie hitlerowskie przeciw narodowi w kulturze i nauce (4-6 XI 1969 - wespół z W. Sitkiem)*, „Studia historyczne”, 1970, z. 2., (wespół z A. Kozaneckim), *Z problematyki rozwoju antyhitlerowskiego ruchu oporu na Podhalu i w Sądecczyźnie (1939-1945)*, „Studia historyczne”, 1971, z. 3. Był wydawcą tekstów źródłowych m.in. *Strzelcy podhalańscy w walce. Fragmenty dziennika W. Budarkiewicza*, „Studia historyczne”, 1968, z. 2.

Współpracował też z Polskim Słownikiem Biograficznym, zamieszczając na jego kartach m.in. biogram „Jana Malisza (1878-1928) – fotografa i działacza socjalistycznego”, PSB, t. XIX, 1974.

Nie chciał być tylko gabinetowym uczonym zaangażował się w pracę polityczną, przez kilka lat pełnił funkcje sekretarza organizacji partyjnej Instytutu Historii.

W 1975 roku przeszedł do pracy w Krakowskiej Delegaturze Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Czas ten wspominał jako okres trudny, ale pouczający. Pozwolił mu on dokładnie poznać mechanizm wydawania czasopism, organizacji masowych widowisk, przy-

gotowania spektakli teatralnych, nauczył się – jak żartował – wnikliwego czytania między wierszami.

Następny okres jego życia to praca w aparacie partyjnym. Ten okres (1977-1984), choć stosunkowo krótki, należał do najistotniejszych w Jego życiu. Stworzył mu możliwość dotykania najważniejszych wydarzeń życia politycznego lat 1977-1984. Był świadkiem i współtwórcą decyzji, wywierających wpływ na liczne dziedziny życia kulturalnego Krakowa. Wtedy poznał wielu najznakomitszych twórców i działaczy kultury Krakowa i województwa. Opanował tajniki funkcjonowania instytucji kultury, ich wieczne bolączki niedofinansowania zarówno w sferze rzeczowej, jak i osobowej. Te doświadczenia były mu niezwykle pomocne w kierowaniu przez 20 lat tak specyficzną instytucją kultury, jak Muzeum Historyczne Miasta Krakowa.

Okres pracy w Urzędzie Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk oraz Wydziale Kultury Komitetu Krakowskiego PZPR był czasem, który ciągle wracał w Jego wspomnieniach.

Ten okres swojego życia oceniał najbardziej emocjonalnie, stale się z nim spierał, próbował zrozumieć wszystkie jego ograniczenia, odnaleźć wiarę w to, iż nie wszystko, co było wtedy Jego udziałem, zasługuje jedynie na niepamięć.

Od 1984 roku rozpoczął pracę w Muzeum Historycznym, którym kierował do ostatnich dni. Poważnie traktując swoje zadania, mimo ogromnego znawstwa problematyki zarządzania i realiów działania placówek kultury, podjął i ukończył z wynikiem bardzo dobrym, studia podyplomowe z zakresu muzealnictwa na UJ. Przez 20 lat pracy w muzeum zyskał uznanie i szacunek jako wymagający, ale życzliwy ludziom przełożony i kolega. Był inicjatorem i kierownikiem wielu działań, które trwale zapisały się w historii naszego miasta. W czasie Jego dyrektorowania przygotowano, w nowym kształcie, stałe wystawy: „Dzieje i kultura Krakowa” w Pałacu „Krzysztofor”, „Dzieje teatru krakowskiego” w „Domu pod Krzyżem”, „Dzieje krakowskiego Bractwa Kurkowego” w „Celestacie”, „Z dziejów i kultury Żydów” w „Starej Bożnicy”. Do ostatnich dni troszczył się o losy, przygotowywanej z wielkimi trudnościami, ekspozycji „Z dziejów krakowskich wewnątrz mieszczańskich” w Kamienicy Hipolitów.

Powszechne uznanie i wysoką ocenę zyskał cykl wystawienniczy „Skarby krakowskich klasztorów”. Wśród organizowanych pod Jego kierownictwem ekspozycji były takie, które uzyskały najwyższe wyróżnienia na dorocznym konkursie na „Wydarzenia muzealne roku”, organizowanym przez Ministerstwo Kultury, m.in. „Do Ciebie Polsko” – I nagroda oraz „Między Hanzą a Lewantem” – wyróżnienie.

Andrzej Szczygieł wykazywał szczególnie wiele troski o prezentację dorobku współczesnych twórców – służyły temu cykle wystawiennicze w Wieży Ratuszowej „Z pracowni naszych artystów” i w galerii Kamienicy Hipolitów.

Stale pamiętał o rodzimej Sądecczyźnie, aktywnie włączał się w pracę Koła Nowosądeczan w Krakowie. Zainicjował współpracę kierowanej przez siebie placówki z Muzeum w Nowym Sączu, co zaowocowało wspólnym przygotowaniem ekspozycji poświęconej „Tkaninie i ubiorowi Żydów-

skiemu” prezentowanej w obu muzeach oraz monograficznej wystawy prac Bolesława Barbackiego w Krakowie. Rozumiał konieczność otwarcia na świat, zainicjował liczne kontakty z muzeami zagranicznymi. Za Jego kierownictwa szopki krakowskie podbiły świat prezentowane na wystawach od Paryża, Sewilii, Messyny, Rzymu, Strasburga przez Sztokholm, Upssalę, Kopenhagę, Bergen, aż po Lwów, Moskwę i Chicago. Dzięki jego inicjatywie podjęło muzeum wymianę i współorganizację wystaw z muzeami Norymbergi, Lipska, Lwowa, Kijowa i Moskwy. Szczególnie bliskie i przyjacielskie kontakty nawiązał z muzealnikami ze Lwowa. Efektem tego były między innymi wystawy: „Polacy i kozacy w walce z Turkami”, „Kraków Lwów w kamerze fotograficznej”, „Skarby dziedzictwa galicyjskich Żydów” wiele innych. Był członkiem licznych organizacji społecznych i kulturalnych, szczególnie cenił sobie pracę w Ogólnopolskim Komitecie Honorowym Racławickiego Centrum Wsi Polskiej.

Mimo wykonywania rozmaitych czynności administracyjnych znajdował również czas na własne zainteresowania naukowe, publikując artykuły z zakresu historii muzealnictwa, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów kierowanej przez siebie placówki między innymi: *Przeszłość przyszłości*, *Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa „Krzysztofor”* nr 12 (1985), *Założenie Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1899 roku „Krzysztofor”* Nr 13 (1986), *Muzea Krakowa w Zagadkowym Krakowie*, (Kraków 1999). Przez blisko 20 lat był przewodniczącym Kolegium wydawniczego Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, autorem wielu wstępów i wprowadzeń do katalogów i monografii wydawanych przez muzeum. Pod Jego kierunkiem ukazało się 12 roczników „Krzysztoforów”.

Jego praca i postawa zyskały uznanie w przyznanych Mu odznaczeniach państwowych i regionalnych: Złotym Krzyżu Zasługi, Złotej Odznace Zasłużony Działacz Kultury, Złotej Odznace „Za pracę społeczną dla m. Krakowa”, odznace „Za zasługi dla Ziemi krakowskiej” i wielu innych.

Dyrektor Andrzej Szczygieł zmarł w zakopiańskim szpitalu 28 sierpnia 2003 r. Na pogrzeb na Cmentarz Rakowicki 4 września 2003 r. licznie przybyli przedstawiciele placówek muzealnych, instytucji kultury i władz samorządowych oraz tłumy Krakowian. Nad trumną pochylił się sztandar Bractwa Kurkowego, a strażak z Wieży Kościoła Najświętszej Marii Panny zagrał na trąbce Hejnał Mariacki.

W imieniu władz miasta pożegnał Go Wiceprezydent Józef Winiarski, a imieniu władz województwa Przewodniczący Sejmiku Małopolskiego Piotr Boroń, od przyjaciół artystów Leszek Dutka, zaś o życiu i dokonaniach mówił Wicedyrektor Muzeum Wacław Passowicz.

W Zmarłym muzealnictwo polskie, krakowskie i nasza instytucja straciło wybitnego swego przedstawiciela, prawego Człowieka, życzliwego Dyrektora, Przyjaciela i Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Wacław Passowicz